Rok 1. PŁOCK, dnia 27 Lutego (10 Marca) 1876 roku, Piątek. **№ 20.**

KORRESPONDENT PŁOCKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki.

Piątek — 40 śś. Męczenników.
Sobota — Konstantyna W. i Elogjusza.
Niedziela — Sucha. Grzegorza P.
Poniedziałek — Krystyn. i Modest. PP.

Stan wody na Wiśle stóp 13 cali 5.

Prenumerata w miejscu:
Rocznie—rs. 5, półrocznie—rs. 2 k. 50, kwartalnie—rs. 1 k. 25. za odnoszenie do domu—kop. 5 miesięcznie. Za przesyłkę pocztową dopłaca się po kop. 40 kwartalnie. Pojedynczy numer kop. 5.

Cena ogłoszeń:
Za pierwsze 6 wierszy drobném pismem lub za ich miejsce po kop. 5, za następne—po kop. 3.

Biuro Redakcyi: Ulica Kollegialna, № 13.

Treść:

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Ł. Gimnazjum Płockie liczy obecnie studentów 419: w klasie I-ej z oddziałem A i B 84, w klasie VII i VIII — 21. Podług wyznań w liczbie 419 jest 20 prawosławnych, 333 katolików, 20 ewangielików i 46 wyznania mojżeszowego. Żeby mieć wyobrażenie o postępach studentów, przytoczymy z początku liczbę promowanych w końcu zeszłego roku szkólnego. W ogóle liczba promowanych stanowi ²/₃, t. j. 210 na 333 w drugim półroczu. I tak z klassy pierwszéj *A* i *B* promowanych jest procent 65%, z klassy II *A* i *B* 69, z III *A* i *B* 61%, z IV *A* i *B*—50%, z V—60%, z VI—50%. Z klassy 8 do egzaminu dojrzałości przystępowało 5 z liczby 6 studentów téjże klassy; zaś świadectwa dojrzałości otrzymali trzéj: Zaleski, Strzeszewski i Klarner.

W gimnazjum wykładane są dwa języki nowożytne: francuzki i niemiecki; student może uczęszczać na lekcje obu języków, obowiązkowym wszelako dla niego jeden, bądź francuzki, bądź niemiecki; wykład języków nowożytnych rozpoczyna się od klassy 2-ej. Lekcje rysunków udzielane są, za opłaceniem czterech rubli, w godzinach popołudniowych. Na lekcje rysunków uczęszczało w pierwszem półroczu ubiegłego szkólnego roku 86, w drugiem 151; z téj liczby 14 niezamożnych było uwolnionych od opłaty. Na lekcje gimnastyki uczęszczało w pierwszém półroczu 321, w drugiem 346; najmniejsza liczba jest uczęszczających na lekcje śpiewu—70.

Ku końcowi zeszłego roku szkolnego było uczących się 391, licząc w to klassę przygotowawczą i potrącając wszystkich, naprzykład tych, którzy wybyli ze szkoły. Nowo przyjętych z początkiem b. r. szkólnego 80, z téj liczby do klassy przygotowawczéj 41, i 37 do pierwszych dwóch klas. Wszystkich zaś kandydatów przystępowało do egzaminu 160; 73 nie złożyło egzaminu. Lepiéj przysposobieni byli, i po większéj części składali egzamin, kandydaci ze szkół prywatnych, w Płocku istniejących, a z tych największy kontyngens do klassy przygotowawczéj, pierwszéj i drugiéj dostarczyła szkoła p. S. Szymańskiego.

Dla charakterystyki sprawowania się studentów posiadamy i przytaczamy następujące dane. Ku końcowi przeszłego roku szkolnego, na 391 uczących się, do księgi konduity było zapisano za naganne obyczaje 642 wypadków przekroczeń (swawola, lenistwo, nieuwaga, pilność mała i t. d.), w pierwszem półroczu obecnego roku szkólnego na 419 uczących się — notowań w księdze konduity było 414. Do dziennika kar, za przekroczenia przechodzące miarę zwyczajnéj studenckiéj swawoli zapisano 13 wypadków.

Stopień 5, ze sprawowania ku końcowi zeszłego roku szkólnego przypada na 18% uczących się, 4—34%, 3—41%, 2—6%, 1—0,25; w pierwszem półroczu obecnego roku szkólnego na 419 uczących, 5 dostaje 29%, 4—43%, 3—27%, 2—1%.

Jeżeli z liczby promowanych powzięliśmy wyobrażenie o postępach uczących się w roku szkólnym ubiegłym, to z liczby kwalifikujących się do promocji w b. r. szkólnym, możemy przybliżenie utworzyć sobie wyobrażenie o postępach w obecnym roku. Liczba kwalifikujących się w klasie I *A* i *B* 67, czyli 80%, w II *A* i *B* 63 czyli 84%, III *A* i *B* 52 czyli 71%, IV *A* i *B* 46 czyli 76%, w V 28 czyli 75%, w VI—14 czyli 70%, w VII—8 czyli 100%; wszystkich 291, czyli 78%.

Pozostawiając do przyszłych sprawozdań wykazanie bliższych szczegółów o postępach uczących się, ograniczamy się obecnie na przytoczeniu ogólnych danych, które atoli dają wyobrażenie o poziomie, że się tak wyrazimy, postępów. I tak, w roku 1875, stopień celujący (5) ze wszystkich przedmiotów miał jeden uczący się, stopień 4¹/₂ miało 25, 4—32, 3¹/₂—73 i 3—121. Dla braku postępów uwolniono ze szkoły, ku końcowi zeszłego roku szkólnego—20, drugoletnich.

Pod względem wieku znajdziemy 8-letnich w liczbie 16, i 21 letnich w liczbie 3, największa liczba przypada na lat 14 i 16—64.

Liczba lekcji opuszczonych przez studentów dochodzi 13,788; z téj liczby przypada na pierwsze cztery klassy i przygotowawczą 11,107; na jednego studenta klas wyższych wypada przecięciowo 42. Z ogólnéj cyfry opuszczonych lekcji przypada 4,000 godzin na starozakonnych, którzy w Sobotę i święta nie chodzą do gimnazjum, a 7,000 na pojedyńczych chorych, którzy przez dłuższy czas nie uczęszczali do szkoły. Przez profesorów opuszczono godzin lekcji 137.

Ograniczając się na ten raz na tych mniéj więcéj ogólnych danych, chcieliśmy uzupełnić ten obraz, sprawozdaniem podobnego rodzaju o prywatnych szkołach, istniejących w naszém mieście. Zadość czyniąc téj potrzebie, przytoczymy obecnie w krótkości statystyczne dane o szkole prywatnéj p. Szymańskiego.

Z początkiem roku szkólnego uczniów przychodnich razem z pensjonarzami było 70, ubyło 6 i przybyło 16, razem obecnie jest 80. Uczących się bezpłatnie 9. Pod względem sprawowania, na stopień celujący zasługuje 12, na 4—28, na 2—3, reszta otrzymała stopień dostateczny. Lekcji opuszczonych w przeszłém półroczu 656, kwalifikujących do promocji ogólna liczba we wszystkich klassach na 80 — 48. Wypadków ukarania karceresem było 91, a do dziennika konduity zapisano notowań 76 za złe obyczaje lub brak postępów. Wydalonych ze szkoły nie było. Z początkiem roku szkólnego 1875/6

Listy z Soczewki.

O WODOCIĄGACH W PŁOCKU.

III.

Ile wody posiadać będzie Płock, po zaprowadzeniu projektowanych wodociągów?

Stosownie do tego, co się wyżéj powiedziało o ilości i jakości wody, którą Płock dziś posiada, nie można wody téj brać całkiem w rachubę przy obliczaniu ilości wody, jaką Płock za lat 2 posiadać będzie.

Według warunków, wyrażonych w konkursie na budowę wodociągów płockich, takowe winny dostarczać na dobę 100 tysięcy wiader (czyli przeszło 42,200 stóp kub. reńskich, czyli przeszło 1,266,000 litrów, t. j. kwart polskich). Rozdzieliwszy tę ilość wody na 23 tysiące mieszkańców Płocka, przypadnie około 4.35 wiader (czyli około 1.83 stóp kub. reńskich, czyli około 55 litrów, t. j. kwart polskich) na jednostkę na dobę. Jest to ilość prawie dwa razy większa aniżeli ta, jaką dostarczają wodociągi warszawskie na jednostkę i dobę.

W powyższych cyfrach znajduje się więc odpowiedź na pytanie, ile Płock wody za lat 2 posiadać będzie.

Cyfry te jednak same przez się niemają dla nas żadnego znaczenia. Wymagają one komentarzy, których szukać wypada w doświadczeniu inżenierów, lekarzy i zarządów miejskich, by znaleść odpowiedź na pytanie: *)

Ile Płock wody mieć powinien?

Woda w mieście służy do zaspokojenia najrozmaitszych potrzeb, tak prywatnych, jak i publicznych. Chcąc więc znaleść podstawę do obliczenia ilości wody, jaką miasto mieć powinno, wypada poznać szczegółowe te potrzeby i ilość wody do zaspokojenia każdéj z nich konieczną.

Następujące potrzeby trzeba tutaj uwzględnić:

a) Woda potrzebna do domowego użytku, a mianowicie: do picia, gotowania, prania i mycia, kąpieli, do opłókiwania wychodków i rynien ściekowych, do polewania ogrodów.

b) Woda na potrzeby przemysłowe: do kotłów parowych, farbierni, garbarni, browarów i t. d.

c) Woda do polewania ulic.

d) Woda do studzien publicznych i wodotrysków.

e) Woda do gaszenia pożarów.

f) Woda do wypłókiwania kanałów miejskich i rynsztoków.

Naturalną jest rzeczą, że każde niemal miasto, każdy rodzaj ludności zużywa, do pewne-

*) Unikając zbyt licznych odsyłaczy, powołuję się w ogólności na dzieła i prace następujące: A. Bürkli-Ziegler „Ueber Anlage und Organisiation städtischer Wasserversorgungen etc. Zurich, 1867" stronnica 4 do 14, i inne miejsca w tém obszernem dziele — „Ueber die Art der Wasserabgabe aus offentlichen Leitungen zunächst in Dresden"— w kwartalnem piśmie: „Deutsche Vierteljahrschrift f. offentliche Gesundheitspflege". Tom VI p. 502 i następne 1874.

egzamin do gimnazjum 30, mianowic[illegible] klassy przygotowawczéj 13, do pierwsz[illegible]1 i 6 do drugiéj.

— Wczoraj odbył się koncert amatorski w miejscowym teatrze, na dochód niezamożnych uczniów. O rezultacie postaramy się w przyszłym numerze naszego pisma uwiadomić.

— Dotąd, z powodu wysokiego stanu wody na Wiśle, ustawianie łyżew mostowych jest jeszcze niemożebne, że jednak woda już przybierać przestała, jest więc nadzieja obniżenia się wkrótce jéj poziomu przynajmniéj o stóp parę, a wtedy i most nasz ujrzymy na Wiśle.

Nadesłane. W zajmujących popularno-naukowych listach, wykazał nam pan D. stan sanitarny naszéj prowincjonalnéj stolicy, oraz przedstawił niektóre dane, odnoszące się do nieprawidłowo małego przyrostu ludności miejscowéj w Płocku.

Jestto kwestja zarówno ważna dla lekarza-higjenisty, jak dla każdego myślącego człowieka, pragnącego fizycznego i moralnego rozwoju sił społeczeństwa. Posuwając się daléj po za obręb miasta, radzibyśmy wiedzieć, jak względem powiększenia się ludności od lat dziesiątka, stoją wioski nasze?

O ile z jednéj strony zwiększony dobrobyt i łatwość znalezienia dobrze wynagrodzonéj pracy powinnyby zachęcać młodzież włościańską do zakładania rodziny, to jest do małżeństwa, o tyle z drugiéj strony, czasy sielanek minęły i daremnie byłoby szukać tutaj czystości obyczajów, do jakiéj życie wiejskie zdawałoby się ludzi usposabiać: wśród wiosek naszych, zepsucie obyczajów nie wiele jest mniejsze, niż w miastach. Coraz rzadziéj z ambony wiejskiego kościoła słychać ogłoszenie zapowiedzi, lub spotkać można weselną drużynę, choć to pora, w któréj, jako najswobodniejszéj od pracy w polu, jak również najzamożniejszéj w domowe zapasy, najwięcéj wesel odprawiać się zwykło.

W skutek przeobrażenia stosunków włościańskich zaszły wybitne zmiany, w prostém i swobodném dotąd życiu naszych chłopków.

Gospodarze, czyli posiadacze większych działów ziemi, utworzyli arystokracją kmiecą. Żeniąc synów i córki swoje, wymagają wzajemnie posagu w gotowiźnie, lub działów w ojczystéj posiadłości; obie strony dla zakończenia interesu obiecują jak najwięcéj, a państwo młodzi obojętnie dają się prowadzić przed ołtarz.

Po ślubie okazują się dopiéro trudności w dotrzymaniu zawartych układów, ztąd niezadowolenia i gniewy, a w końcu dwa obrażone stronnictwa, z których żadne nieuiściło się z przyrzeczeń, rozdzielają nowo-poślubionych, z których często każde wraca do swoich.

Ubożsi, to jest właściciele małorolni, postępują tak samo, lecz tutaj, gdy rodzice młodéj mężatki, nie chcą zięciowi ustąpić domu i paru mórg, lub kilkuset prętów, składających całe ich dziedzictwo, młody mąż porzuca żonę, a nie znajdując miejsca u swéj ubogiéj rodziny, szuka służby dworskiéj.

Separacja taka nieraz trwa lat kilka i częstem jest, niestety, w wioskach naszych zjawiskiem.

Skutki takiego rozłączenia łatwo jest ocenić. Lud nasz, za mało jeszcze oświecony, aby głosem prasy przemawiać do niego można.

Higjena właściwa, którąby moralnością fizyczną nazwać trzeba, jak również moralność, czyli *higjena obyczajów*, zarównoby tutaj od najelementarniejszych początków wykładane być powinny. Część winy wszakże ciąży i na klassie wyższéj.

Z upadkiem zamożności krajowéj, oszczędność i rachunek stały się ogólném hasłem, lecz, niestety! niezrozumiane i niezastosowane praktycznie, posłużyły tylko do otoczenia serca lodem egoizmu.

Przeglądając rubryki wydatków, spostrzeżono zbytek ogromny: officjalistów i robotników *żonatych*, którym dach, opał i ordynarją dawać było trzeba. Postanowiono zatém stanowczo przyjmować tylko kawalerów, gdy zaś trafi się żonaty służący i przyjąć go koniecznie musi, to niech zrobi z żoną co zechce, bo od zasady odstąpić nie można. Jeżeli po kilkoletniéj służbie żenić się który myśli, pan powiada: „głupiś, czy ci to potrzeba świat sobie zawiązywać, ja cię z żoną trzymać nie będę: szukaj sobie służby“.

Zysk i strata są ogólnie przyjętemi wyrażeniami tegoczesnego katechizmu; wyraz, grzech, jako tchnący przesądami wieków średnich, wykreślamy stanowczo. A jednak sądzimy, że zyskiem jest zawsze mieć moralnych służących; jeżeli dopomożemy im do wypełniania obowiązków, jakie mają względem siebie samych, tém samém rozbudzimy w nich poczucie do wypełniania powinności względem nas, wynikających z służbowych zobowiązań. Zdaje nam się, że obliczywszy ściśle wynagrodzenie i utrzymanie służącego kawalera, mówimy tu o niezbędnych, to jest parobkach, fornalach i t. p., — a żonatego który obowiązany kontraktem jest mieć dziewkę zdolną do robót gospodarskich, a którego żona także w czasie żniwa, lub zbiorów okopowizn przydatną być może, różnica ceny zniknie a w korzyści będziemy mieć zawsze ludzi, którzy, przez wzgląd na rodzinę swoją, muszą koniecznie więcéj o dobro służby być dbali.

Nie idzie za tém abyśmy kładli nacisk, na bezwarunkowe przyjmowanie samych tylko żonatych służących, lub też na jakieś szczególne upodobanie w kojarzeniu małżeństw między służącymi naszymi, mówimy tu tylko pobieżnie o higjenie moralnéj wiosek, a z niemi i wiejskich dworów naszych, i kończąc, przypominamy panom naszym, że ich domownicy najlepiéj zwykle znają ich słabości i te sądzić umieją, przykład zaś najwymowniejszym jest nauczycielem, a zły najwięcéj zwolenników zyskuje. Pamięci pań naszych, przedstawiamy wspomnienie cnót ich prababek, które z macierzyńską troskliwością czuwały nad swą czeladką. Dzisiaj, chociaż tak wiele rzeczy inaczéj się dzieje, obowiązek ten nie zmienił się w niczém.

Łagodne słowo dobréj pani ma zawsze urok i powagę, a stosownie użyte nie jedną biedną zbłąkaną ofiarę na drogę cnoty i obowiązku powrócić może.

— W Nr. 14 „Zbioru praw i rozporządzeń Rządu“, za 1876 rok, zamieszczone zostały: 1876 roku, 7 lutego: Ukaz Senatu Rządzącego (z 1-go departamentu). „Z dołączeniem „przepisów o trybie użytkowania z lasów ob„ciążonych serwitutami włościańskiemi w gu„berniach Królestwa Polskiego“. — 1876 roku, 7 lutego: Ukaz Senatu Rządzącego (z 1-go departamentu). „Z dołączeniem przepisów o „obowiązkowéj separacji i zamianie gruntów „rozrzuconych w szachownicę, oraz o podzia„le pastwisk będących w posiadaniu wspól„ném właścicieli dóbr i włościan w guber„niach Królestwa Polskiego“.

M. Jedwabnictwo krajowe. W artykułach, jakie dotąd przesyłaliśmy do niniejszego pisma, staraliśmy się mówić o przedmiotach bieżących, głównie znaczenie miejscowe mających; dziś potrącamy o rzecz donioślejszego znaczenia, w któréj chcielibyśmy zainteresować, jak najliczniéj gospodarzy, a przeważnie gospodynie wiejskie naszéj ziemi Płockiéj. Wiadomo z doświadczenia, że Morwa (Morus alba) wytrzymuje nasz klimat, jest więc możność otrzymania zasadniczéj podstawy, na któréj, wznosićby należało, choć zwolna piękny gmach przyszłéj pomyślności i rozwoju jedwabnictwa krajowego, które stanowi wprawdzie drobny przemysł w stosunkach rolniczych, ale daje gotowy grosz i to w porze najgorętszéj, bo na żniwa. Koszt produkcji jedwabiu surowego, czyli kokonów, jest prawie nieznaczący, wymaga tylko troskliwości przy karmieniu wylęgłych jedwabników liśćmi morwowemi, która to czynność zapewnia pewien rodzaj przyjemności i najwłaściwszą jest dla kobiet, które od mężczyzn są cierpliwszemi i prędzéj utrzymają konieczną czystość około wylęgniętych jedwabników, jak mężczyźni. Zabierając się do hodowli jedwa-

go stopnia, różną ilość wody dla zaspokojenia każdéj z powyższych potrzeb. W obliczaniu jednak ilości wody, jaką miasto mieć powinno, nienależy się trzymać jedynie teoretycznych wniosków, wskazujących ile wody np. medycyna, nauka inżenierska i t. p. uznają za konieczne dla zaspokojenia téj lub owéj potrzeby. Doświadczenie bowiem naucza, że urządzenie wodociągów, wśród każdéj ludności, prowadzi do zwiększonego użycia a nawet do marnotrawnego obchodzenia się z wodą. Środki zaś, mające na celu ograniczenie spotrzebowania wody i zapobieżenie marnotrawstwu, są nietylko kosztowne dla administracji miejskiéj, ale nadto sprowadzają drugą ostateczność, t. j. zbyt małą konsumcję wody, przez co cel sanitarny i ekonomiczny wodociągów zostaje chybiony, a przytem zbyt mały pokup na wodę nieopłaca procentów od kapitału nakładowego i kosztów utrzymania. Niżéj jeszcze mówić będę o środkach regulujących i rozsądnie ograniczających spotrzebowywanie wody, które w ostatnich dwóch latach rozpowszechniać się zaczęły w większych i średnich miastach europejskich.

Tak więc, chcąc ocenić ile miasto powinno mieć wody na ten lub ów użytek, wypada się trzymać środka pomiędzy wskazówkami, jakie nam daje nauka, a temi jakich nam dostarcza doświadczenie, w miastach posiadających wodociągi i dostatek wody.

Szczegółowem uzasadnieniem cyfr które tu podałem może bym znużył łaskawego czytelnika, dla tego poprzestanę na wyliczeniu cyfr zaczerpniętych z doskonałego dzieła Bürkli'ego, do którego też ciekawych odsyłam.

Bürkli podaje cyfry odmienne dla miast posiadających liczne Water-Closety (zużywające znaczną ilość wody), a inne dla tych miast, które, jak Płock, wcale lub mało Water-Closetów posiadają. Nadto podaje inne cyfry na porę letnią, a inne na porę zimową.

Poprzestanę tutaj na przytoczeniu cyfr odnoszących się do miast téj kategorji, do któréj Płock należy.

Ogólna ilość wody potrzebnéj na jednostkę na dobę.	w lecie		w zimie	
	wiadra	litry	wiadra	litry
woda na potrzeby domowe:				
woda do picia . . .	} 5,5	1,5	} 5,5	1,5
„ na inne potrzeby gos.		67		67
„ na potrzeby fabryczne .	3	37	3	37
„ do skrapiania ulic . . .	2,2	27	—	—
„ do wodotrysków . . .	4,8	60	—	—
„ dla straży ogniowéj . .	—	—	2,4	30
„ do opłókiwania kanałów.	—	—	—	—
Ogólna ilość wody potrzebnéj na jednostkę na dobę . .	15,5	192,5	10,9	135,5
Liczba stóp kubicznych reńskich na jednostkę na dobę . . .	6,4		4,5	
„ stóp kubicznych reńskich na 23 tysiące na dobę . .	147200		103500	
„ wiader potrzebnych na 23 tysiące na dobę	356500		250700	

Powyższe cyfry wymagają pewnych komentarzy, a nadto pewnych modyfikacji, jeżeli mają być użytemi do ocenienia ilości wody, jaką Płock mieć powinien.

bników, przedewszystkiem zapewnić sobie należy wyrost drzew morwowych; chcąc się ich doczekać z własnéj produkcji, należy się zaopatrzyć w nasienie morwy, ku czemu Warszawska Spółka Jedwabnicza swoje usługi każdemu zgłaszającemu się do niéj ofiaruje. Nasienie świeże, wysiane wedle instrukcji, którą w pierwszéj lepszéj książce ogrodniczéj lub o jedwabnictwie traktującéj odnaleść można, i następnie odpowiednio pielęgnowane podczas wzrostu, w lat ośm daje już dostateczny materjał do wyżywienia jedwabników, który na 10 funtów liści z drzewka rocznie obliczyć można, czyli że jedno drzewko morwowe wielkości małéj śliwki, wyżywi 160 liszek jedwabniczych i wyda tyleż kokonów ważących około 3 ft.,—funt kokonów płacony jest przeciętnie po 60 kopiejek, sto zatem drzewek morwowych da dochodu 180 rubli, jako nagrodę dwudziestokilkodniowéj pracy przy hodowli jedwabników podejmowanéj. Jest to piękny dochód, tembardziéj że morwę ze szkółki drzewnéj rozsadzać można na miejscach w spoczynku będących, jak przy wygonach, na miedzach po polach, przy zabudowaniach gospodarskich i nawet sposobem tworzenia szpalerów, w ogrodach ozdobnych oraz owocowych. Co do samego sposobu wychowywania i pielęgnowania jedwabników, jest on tak prosty i łatwy, że parogodzinna praca jest dostateczną do zrozumienia instrukcji, którą pomiędzy innymi, jasno, przystępnie i dokładnie opracował tak w opisie książkowym, jako też graficznie na planie iluminowanym kolorami, Adolf Bogucki, znany amator téj gałęzi przemysłu gospodarskiego.

Przedstawiwszy powyżéj cyfrowo, nieimprowizowane ale rzetelne wyniki dochodu z hodowli jedwabników, które mieliśmy sposobność sprawdzić w praktyce, tak w krajowéj plantacji morwy i hodowli jedwabników na *Czystem* pod Warszawą, jakoteż w kilku podobnego rodzaju zakładach zagranicznych; niech nam wolno będzie raz jeszcze przemówić do naszych gospodyń, aby wzięły do serca sprawę upadającego jedwabnictwa krajowego; ich przykład i zachęta rozwinie hodowlą morwy, a następnie pielęgnowanie jedwabników w zakresie dworskiego gospodarstwa żeńskiego — widoczne materjalne zyski ztąd otrzymane, przeniosą zamiłowanie pod słomiane strzechy włościańskie i z upływem czasu, możemy wejść w ślady południowéj Francji, któréj mieszkańcy wiejscy głównie swój byt dobry materjalny zawdzięczają rozwojowi na szeroką skalę jedwabnictwa.

My nawet jesteśmy nateraz w szczęśliwszem od zachodu Europy położeniu, do nas niezawitała z powodu surowszego klimatn zabójcza choroba jedwabników oidïum zwana, wytępiająca ze szczętem obszerne plantacje morwy i miljardy gąsiennic jedwabniczych.

Jakże pod względem rozwoju tego przemysłu w kraju naszym mogłaby korzystnie oddziałać władza, zaprowadzając lub zalecając tylko plantancję morwy i następnie hodowlę jedwabników w ogrodach przy szpitalach miejskich, szkółkach wiejskich elementarnych — zachęcając gminy wiejskie do działania w tym kierunku. Tak postępowano w Cesarstwie i dziś południowa Rossja współzawodniczyć zaczyna jedwabiem swoim, na targach zbytu tego produktu na Zachodzie.

Początku tylko i inicjatywy potrzeba, a skutek dobry dla rozwoju tego przemysłu niewątpliwie nastąpi. W naszéj gubernji, o ile nam wiadomo, tylko w Przasnyskiém, a mianowicie w *Opinogórze* Hr. Krasińskich, plantacje morwy istnieją, ale i te są nieczynne .... dla czego? — niewiemy.

KORRESPONDENCJE.

Z Wyszogrodzkiego.

W numerze 12 niniejszego pisma, z artykułu pana M... dowiedzieliśmy się, że fabryka cukru w Sanikach, dla zbadania mogącej się u nas wyprodukować ilości buraków, jako i otrzymania pewnych danych, na którychby już umowy o ich plantacją zawierać można— wydelegowała swego ajenta. O ile wiemy zkądinąd, tak było rzeczywiście; ale znowuż aby pan ajent Sanicki, świetniejsze niż fabryka Leonów, obiecywał nam korzyści, niesłyszeliśmy. Były podobno omówienia i argumenta dla chcących plantować buraki do Sanik, lepszą przyszłość rokujące, ale te, jako przedwstępne i bez upoważnienia na to fabryki, z naszéj strony poważnie traktowane być niepowinny. Niemożemy z nich na serjo wnioskować, że fabryka Sanicka ma niezawodną intencją większemi zaliczkami ulżyć naszym kłopotom, a obecnych plantatorów tutejszych, jak twierdzi p. M., od monopolu fabryki Leonów, konkurencją swoją osłonić. Byłoby to bardzo dobrze, ale niezgadzałoby się z zasadą, jakiej się fabryki względem siebie trzymają. Fabryka Saniki w stosunkach z plantatorami nic a nic nielepsza od fabryki Leonów—a ta ostatnia znowuż nie gorsza od Sanik. Wszystkie bowiem bez wyjątku, jako i cały przemysł w ogóle, mają jeden i ten sam interes. Ich cel i dążność jest: aby jak najtaniéj nabywać produkta jakie przerabiają; lecz która z nich, dla osiągnięcia tego celu, godziwszych trzyma się środków, decydować jeszcze niemożemy— ale wiedzieć powinniśmy, że skoro już raz zabrniemy w stosunek z którąkolwiek fabryką — pozostaniemy na pewno owemi negrami, o których Gaz. Rolnicza, w korrespondencji przez pana M. zacytowanéj, wspomina. Szanowny jéj autor, jako lepiéj od nas wtajemniczony, wiernie tam zdaje się położenie plantatora określił.

Pan M.... z ciągłych narzekań plantatorów Gostyńskich wie bardzo dobrze, iż wszystkie fabryki cukru, łączy niejaka solidarność, i że jedna dla drugiéj w interesie plantacji zachowuje pewne względy, które wzajemnie przestrzegane bywają. Niepowinien był też, wiedząc o tem, spieszyć się z udzielaniem wiadomości o tych niby korzystnych warunkach, przez fabrykę Sanicką nam ofiarowanych, a tem więcéj bez pewnéj, danéj nam na to rękojmi darzyć ją przedwcześnie przychylnem słowem, a nas znowuż do składania deklaracji zachęcać. Zachowanie pewnego rodzaju dyplomacji w téj kwestji, lub co by tu nawet lepsze— zupełne o niéj zamilczenie, było by zdaje się dla nas korzystniejsze; bo że ajent Sanicki dla zawarcia kontraktów, jak obiecał, do téj pory nieprzybył— szukać by należało powodu nie w małéj liczbie plantatorów do uwarunkowanéj ilości buraków, bo ta by się znalazła — ale prawdopodobnie w owéj solidarności, którą pan M. interesowanym fabrykom, swoim artykułem przypomiał. Nieprzymawiamy tu bynajmniéj p. M.... — owszem, dobre jego chęci, w udzielaniu nam swych wiadomości, należnie oceniamy. *J.*

Przyp. Red. Z zasady przekonań naszych jesteśmy zwolennikami jawności, nie idzie nam nigdy o to, co *kto* pomyślał lub zrobił, ale *co* i *jak* zrobił. W obec takiego pojęcia, w celach wyświetlenia istoty rzeczy, niepodobieństwem jest zamykać kolumn naszego pisma dla rozsądnéj polemiki, mającéj na względzie nie osoby, ale przedmiot lub daną zasadę. Rozumiemy dobrze, że dyskusja w granicach przyzwoitości prowadzona, szanująca osobistości, jest potrzebna, i dla tego też zamieściliśmy bez zmiany artykuł powyższy, niezamykając możności panu M. dania odpowiedzi, która, znając osobiście obu występujących w szranki polemiczne, nie bez zasady twierdzimy, że tylko na pożytek pisma naszego i jego czytelników wypaść może.

Miejscowe sprawozdanie targowe.

Na naszym ostatnim wtorkowym targu, ceny ziepłodów nie uległy prawie zmianie: za Kor. Warsz. pszenicy płacono od rs. 6 do rsr. 6.75; żyta od rsr. 4.40 do rsr. 4.60; grochu od rsr. 6.75 do rsr. 7.20; jęczmienia od rs. 3.90; do rs. 4.35; owsa od rs. 3.30 do rsr. 3.45; koniczyny czerwonéj od rsr. 36 do rs. 44; koniczyny białéj od rsr. 55 do rsr. 60; trawy Tymoteusza od rs. 22 do rs. 26; wyki od rs. 7 do rsr. 7.50; łubinu niebieskiego do rs. 4.50; łubinu żółtego od rs.—do rs. —

Za *parę* na termin wiosenny płacą od rsr.

I tak, ilość wody potrzebnéj na użytki gospodarskie jest w powyższym wykazie bardzo znaczna. Pochodzi to przedewszystkiém ztąd, że woda na użytki gospodarskie spotrzebowaną bywa najdowolniéj i najmniéj może ulegać kontroli.

Nadto dziś wszędzie już prawie, gdzie wodociągi istnieją, rury wodociągowe przymusowo lub dobrowolnie wprowadzane zostają do każdego domu, o czém jeszcze niżéj mówić będę. Przez to ilość wody przez mieszkańców spotrzebowana bywa znaczną, ale za to studnie uliczne stają się albo całkiem zbyteczne, albo przynajmniéj nie wymagają by na nie osobna ilość wody była liczoną *(Burkli)*.

Ilość wody podana w wykazie, jako potrzebna dla fabryk, jest także znaczną. Przy obliczeniu téj ilości nie można, oczywiście, brać na uwagę potrzeby fabryk, istniejących przed zaprowadzeniem wodociągów, gdyż bardzo często samo zaprowadzenie wodociągów staje się pobudką dla przemysłowców do zakładania fabryk, które przedtém dla braku dobréj wody niemożliwemi były.

Cyfra oznaczająca ilość wody, potrzebnéj do skrapiania ulic, nie potrzebuje komentarzy. Jestto cyfra przyjęta przy obliczeniach tego rodzaju, dla miast mniéj więcéj zbliżonych klimatem do Płocka. Wilgotność atmosfery w Anglji czyni tam skrapianie ulic, a więc i wodę na ten cel, zbyteczną.

Co się tyczy wodotrysków, to niezawodnie zgodzić się wypada z Bürkli'm, że takowe nietylko są ozdobą miasta, ale że nadto, czyniąc powietrze wilgotniejszém, pożądanemi są tak dla zdrowia ludności, jak i dla roślinności w ogrodach i skwerach miejskich, których potrzeby i ważności zaprzeczyć trudno. Jedna mała fontanna spostrzebowywa na godzinę przeszło 1,000 stóp kubiczn. reńskich (przeszło 30 tysięcy litrów), średnia fontanna zużywa w tym samym czasie przeszło 2 razy tyle wody. Miasto takie, jak Płock, powinnoby mieć przynajmniéj jedną średnią i dwie małe fontanny.

Do gaszenia pożarów, w powyższym wykazie podana jest pewna ilość wody, obliczona na jednostkę i dobę, ale tylko w miesiącach zimowych. W miesiącach letnich, cała massa wody służącéj do zaopatrywania wodotrysków, którą Bürkli słusznie wysoko oznaczył, użytą być może każdéj chwili na użytek straży ogniowéj.

Co się tyczy opłókiwania kanałów i rynsztoków, to ilość wody potrzebna jest bardzo znaczna. Bürkli z niéj jednak osobnéj kategorji nie tworzy. Miasta bowiem porządne, mają rynsztoki jedynie do spłókiwania kurzu ulicznego, do czego woda deszczowa i woda przy skrapianiu ulic wystarczają. Żadnych zaś bezwarunkowo nieczystości ludzkich, fabrycznych i t. p., do rynsztoków wylewać ani niemi spławiać nie wolno, gdyż do tego służą kanały. Do tych zaś wpływa tak znaczna ilość wody z gospodarstwa domowego, iż ta całkowicie wystarcza, przy dostatku wody w mieście, do utrzymania ciągłego spławu w kanałach miejskich.

11 do rsr. 11.20. Za Kor. Warsz. rzepnicy na Czerwiec ofiarują od rsr. 6 do rsr. 6.50.

Ceny targowe Warszawskie.

Dnia 6 marca. *Pszenica* (waga 242—250 funt.) smolna i ord. korzec od rs. — kop. — do rs.—kop.—; pstra i dobra, kor: od rs. 6 kop. 60 do rs. 6 kop. 82½; wyborowa kor. od 7 kop. 20 do rs. 7 kop. 25. *Żyto* (waga 232 ft.) korzec od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 k. 75. *Jęczmień* (waga 202 ft.) korzec od rs.— kop. — do rs. — k. —; *Owies* korzec od rś. 3 kop. 40 do rs. 3 k. 45; *Groch polny* korzec od rs.—kop.—do rs.—kop.— ; *Kartofle* kor. od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 k. 35; *Siana* pud od kop. 55 do k. 60; *Słomy* pud od kop. 35 do kop. 40.

Cena Okowity, z d. 4 i 5 Marca.

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtowa skład. wiadro — 618 } z dodaniem
Pojedyńcza szynk. garniec 206 } 2%.
stosunek garnca do wiadra 100 : 307¼.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 6 marca. „Politische Correspondenz“ donosi następujące, zdaje się autentyczne szczegóły, o układach namiestnika Dalmacji, barona Rodiera, ze zbiegami hercogowińskiemi. Rodier radził przywódcom w Dubrowniku, żeby wpływali na swoich ziomków, namawiali ich do złożenia broni, a także iżby sami wrócili do swego kraju.

Daléj Rodier oświadczył, że mocarstwa biorą na się odpowiedzialność za przeprowadzenie reform, że zapewnione zbiegom poparcie z końcem marca ustanie, a natomiast rozpocznie się ścisłe przestrzeganie granicy i zapobieganie przemycania amunicji. Odpowiedź zbiegów była następująca:

Uznając z wdzięcznością życzliwe zamiary Austro-Węgier i innych mocarstw, musimy jednak kwestją powrotu do ojczyzny uczynić zależną od zakończenia wojny i ustania kroków nieprzyjacielskich, przedewszystkiém więc trzeba się starać o to, żeby owe kroki ustały. — Rodier przyjął do wiadomości te uwagi, powtórnie zalecając zbiegom, żeby wpływali na swoich ziomków w takim duchu, jak sobie mocarstwa życzą.

Missja Rodiera w Cetynii, zdaje się być o tyle skuteczną, że ks. Czarnogórski miał przyrzec wpływać ze swojéj strony na powstańców w duchu pokojowym i ostrzegającym. W końcu artykułu „Politiche Cores.“ ostrzega czytelników, aby nie wierzyli pogłoskom już rozsiewanym przez niektóre osoby jakoby układy nie doprowadziły do niczego, a również żeby byli ostrożni w przywiązywaniu wiary do przyszłych kłamliwych wieści, pochodzących z tego samego źródła.

Teatr. Jutro, STRYJ SAM, Komedja w 4 aktach, przez Wiktoryna Sardou.

Dziś rano ciepła stopni 4.

OGŁOSZENIA

Lista osób, które po za obrębem Płocka raczyły podjąć się łaskawie pośrednictwa w przyjmowaniu przedpłaty na **„Korrespondenta Płockiego“.**

w Ciechanowie	W. Pan	J. W. Zborowski
„	„	Raniecki.
„ Gostyninie . .	„	H. Grzegorzewski.
„ Kutnie	„	N. Dobrzyński.
„ Lipnie	„	Jul. Kowalski U. P.
„	„	Teodor Neuman.
„ Łomży	„	Zagrzejewski U.R.G.
„ Mławie	„	Juljan Laskowski.
„ Płońsku . . .	„	A. Krzeszewski.
„	„	L. Klamborowski.
„ Przasnyszu . .	„	Kryłów, Sekr. U. P.
„ Pułtusku . . .	„	Ludwik Kraft.
„	„	Rafalski.
„ Raciążu . . .	„	Łukaszewski.
„ Rypinie . . .	„	Wojczyński.
„ Wyszogrodzie	„	L. Dobrski.

W kraju i w Warszawie przyjmują przedpłatę wszystkie znaczniejsze Księgarnie i Kantory prenumeracyjne. Wydawca **„Korrespondenta Płockiego“** ma zaszczyt uprzejmie prosić W.W. P.P. Urzędników biur pocztowych o porozumienie się z nim co do pośrednictwa w przyjmowaniu przedpłaty i o łaskawe podjęcie się takowego.

Patrz Dodatek.

Wydawca **Z. Rościszewski.** Дозволено Цензурою. — Печатано въ Плоцкой Губернской Типографіи. Redaktor odpowiedzialny **J. Dunkel.**

Dodatek do KORRESPONDENTA PŁOCKIEGO № 20.

z dnia 27 Lutego (10 Marca) 1876 roku.

O użyciu właściwego stempla.

S. Wiadomo, że na zasadzie odpowiednich przepisów Ustawy stemplowéj Cesarstwa i rozporządzenia Ministerstwa Finansów, pomieszczonego w Nr. 170 „Gońca Urzędowego“, za rok 1875, zanoszone przez osoby i stowarzyszenia prywatne do rządów gubernialnych, zarządów powiatowych, izb skarbowych, kass gubernialnych i powiatowych, zarządów akcyznych, władz i komór celnych, tudzież do Magistratu i Ober-Policmajstra miasta Warszawy podania, prośby, deklaracje, skargi, odpowiedzi, reklamacje i objaśnienia, winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 40 za każdy arkusz, lub też obłożone markami stemplowemi takiejże wartości. Oprócz tego do każdéj prośby, wymagającéj odpowiedzi, lub zawiadomienia interesanta, należy dołączyć arkusz papieru stemplowego lub markę za kop. 40. Prośby i inne wyżéj wymienione podania, do których nie użyto przepisanéj ceny papieru stemplowego lub marki, pozostawiają się bez decyzji, dopóki interesant, w skutek uczynionego o to przez właściwą władzę wezwania, nie złoży marki lub papieru stemplowego.

Obecnie w Nr. 39 Gońca Urzędowego, za rok bieżący, ogłoszonem zostało obwieszczenie okólnikowe Departamentu dochodów niestałych Ministerstwa Finansów, że deklaracje osób i stowarzyszeń prywatnych, przy których składane są wyżéj wymienionym władzom, papier stemplowy lub marki *niedołączone* do pierwotnie uczynionych przez nich podań, nie podlegają opłacie stemplowéj.

Zamieszczając niniejsze objaśnienie nie wszystkim znanych przepisów o obowiązującéj obecnie opłacie stemplowéj, od podań zanoszonych do niektórych władz administracyjnych i skarbowych, uważamy za potrzebne nadmienić, że do wszelkich niewyszczególnionych wyżéj władz i urzędów, tak sądowych, jako i administracyjnych, prośby i podania pisane być winny na papierze stemplowym ceny kop. 15, 30, 75 i rsr. 1, stosownie do Najwyżéj zatwierdzonéj, d. 25 Września (7 Października) 1863 roku, Ustawy o opłatach stemplowych w Królestwie polskiém (Dzien. Pr., t. 61), która dotąd, z wyżéj objaśnionym wyjątkiem, nie przestała mieć mocy obowiązującéj.

Wyszczególniemy poniżéj, te prośby i podania zanoszone do wyżéj wymienionych władz i urzędów, jak niemniéj odpowiedzi na nie, które na zasadzie obowiązującéj w Cesarstwie ustawy stemplowéj wolne są od opłat stemplowych, a mianowicie:

1) Piśmienne korrespondencje, jakie osoby i instytucje prywatne, obowiązane są na zasadzie ogólnych praw i oddzielnych przepisów, prowadzić z władzami rządowemi w interessach tychże władz; żądane przez też władze lub urzędników od prywatnych osób i instytucji wiadomości, deklaracje i rachunki tudzież kopje decyzyj, uchwał i innych dowodów, przesyłane przez władze rządowe i urzędników do osób prywatnych, nie na ich żądanie;

2) Podania, prośby, skargi, deklaracje, reklamacje i odpowiedzi tudzież rezolucje na nie, w interesach powinności wojskowéj, w przedmiocie zwrotu jakichkolwiekbądź niewłaściwie pobranych przez kassy skarbowe podatków i opłat, w przedmiotach nominacji na wakujące posady osób stanu duchownego i w przedmiotach budowli Świątyń i Domów modlitwy wszystkich wyznań;

3) Prośby o wypłacenie wysłużonego żołdu lub emerytury, nie rozciągając tego na prośby o przyznanie żołdu lub pensji emerytalnéj, lub dodatków do nich;

4) Prośby i żądania o wydanie pasportów, oprócz zagranicznych;

5) Skargi (nie prośby), podawane do naczelników władz wyżéj wymienionych, w czasie objazdu przez nich gubernij lub powiatów, i doniesienia o nadużyciach na szkodę skarbu lub instytucyj publicznych;

6) Prośby osób, które będąc dotknięte klęskami, jako to: pożarem, wylewem wód, nieurodzajem i t. p., lub też z powodu ubóstwa proszą o wsparcie, oraz rezolucje w skutek takich próśb;

7) Podawane przez wojskowych niższych stopni, niższych officjalistów służby wojskowéj i morskiéj, zarządu pocztowego i innych oddziałów i władz, prośby o przyjęcie do służby lub uwolnienia od niéj, o udzielenie urlopów, o wydanie świadectw lub attestatów, o osiedlenie, o przyznanie wsparć i o wypłacenie żołdu lub emerytury, również prośby ich żon, wdów i córek sierot o wypłatę wsparć lub emerytury i decyzje na te prośby. Wyłączenie to nie rozciąga się do officjalistów kancellaryjnych i do wolno-wstępujących do wojsk;

8) Prośby żon żołnierskich o odszukanie ich mężów;

9) Prośby o emeryturę, o pensję dla wdów i sierot i o przyjęcie dzieci do służby, podawane przez wdowy i sieroty po oficerach, którzy pobierali emerytalne pensje z funduszu inwalidów, jakoteż przez urzędników zarządu cywilnego, pobierających pensję emerytalną z summ Komitetu wsparcia zasłużonych urzędników, oraz decyzje władz wydawane w skutek takich podań;

10) Prośby, skargi i wszelkie podania w przedmiocie przestępstw i wykroczeń;

11) Deklaracje i płatnicze świadectwa, przy których prywatni kontrybuenci wnoszą opłaty do kass skarbowych, oraz kwity z odbioru pieniędzy, próśb, dowodów i innych pism wydawane przez władze rządowe i urzędników, obowiązkowo nie na żądanie prywatnych osób.

Prawodawca w Ustawach, które otrzymają moc obowiązującą od dnia 1 (13) Lipca r. b., powołał do udziału w wymiarze sprawiedliwości w sądach gminnych i nie prawników. W skutek tego, jak mniemamy, ciąży prawników moralny obowiązek uczynienia wszystkiego, co tylko może ułatwić należyte wypełnianie przez niespecjalistów trudnych a wielkich doniosłości zadań sędziego.

Tą myślą powodowani, przedsięwzięliśmy wydawanie w dwóch językach, ruskim i polskim, dzieła pod tytułem:

PODRĘCZNIK
DLA
SĄDÓW GMINNYCH
KRÓLESTWA POLSKIEGO,

w którym zamierzamy pomieścić z nowego prawa o ile możności wszystko to, co znajdzie zastosowanie w przyszłych sądach gminnych, a mianowicie:

1) Przepisy z dnia 1 (13) Czerwca 1875 r., opracowane przez *W. Miklaszewskiego*.

2) Organizację władz sądowych, opracowaną przez *W. Miklaszewskiego*.

3) Ustawę postępowania cywilnego, opracowaną przez *A. Okolskiego*.

4) Ustawę postępowania karnego, opracowaną przez *W. Miklaszewskiego*.

5) Ustawę o karach, wymierzanych przez Sędziów pokoju, przez *S. Budzińskiego*.

Oprócz poprawnego tekstu prawa, obowiązującego nowe sądy gminne, zamierzyliśmy pod każdym artykułem pomieścić, o ile możności, dokładne objaśnienia, czerpane już to z motywów prawodawczych, już to z wyroków kassacyjnych Rządzącego Senatu, a nadto własne nasze uwagi, jakie okażą się potrzebnemi dla należytego zrozumienia każdego przepisu przez niespecjalistów.

Podejmując się téj pracy, postaramy się wykonać ją jak najdokładniéj, o ile na to krótkość czasu i materjały, któremi rozporządzać możemy, dozwolą.

Druk **„Podręcznika“** u J. Noskowskiego już rozpoczęty został.

St. Budziński.
A. Okolski.
W. Miklaszewski.

Celem ułatwienia z jednéj strony nabycia, a z drugiéj wydania „Podręcznika“, będziemy takowy wydawać w zeszytach 5-cio arkuszowych wielkiego formatu. Tekst prawa drukowany będzie grubém pismem, uwagi drobnym — garmontem.

Zeszyty wychodzić będą w miarę postępu pracy, z początku w większych, a następnie w coraz mniejszych odstępach czasu tak, aby w każdym razie przed wprowadzeniem reformy całe dzieło ukończone zostało i doszło do rąk prenumeratorów.

O terminie wyjścia każdego zeszytu ogłoszoném będzie. Zeszyt pierwszy wyjdzie przed końcem miesiąca Marca n. s. Cena każdego 5-cio arkuszowego zeszytu $62^{1}/_{2}$ kop., dla prenumeratorów Gaz. Sądowéj Warszawskiéj kop. 50. Przy opłaceniu należności za zeszyt 1-szy, należy uiścić opłatę za zeszyt ostatni, który następnie darmo prenumeratorom rozesłany zostanie, a przy opłacie za każdy zeszyt należy dołączyć marki za 4 k., jeżeli zeszyt ma być przesłany pocztą, a nie odebrany na miejscu. Od chwili wydania przedostatniego zeszytu, cena podniesioną zostanie do kop. 75 za każdy zeszyt.

„Podręcznik“ nabywać można jedynie w księgarni *Stopelle* i *Stan* w Warszawie (Krakowskie-Przedmieście Nr, 7), pod adresem któréj należy też przesyłać wszelką korrespondencję i wszelkie należności w przedmiocie niniejszego wydawnictwa.

Wydawca *W. Miklaszewski.*

LICYTACJE.

Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszém do wiadomości powszechnéj, że w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. 1876, od godziny $11^{1}/_{2}$ rano, w sali posiedzień tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje i następnie ustna licytacja między deklarantami na budowe $3^{220}/_{500}$ wiorst szossy, na pierwszorzędnem Rypińsko-Dobrzyńskiem trakcie, w Rypińskim powiecie, poczynając od summy rubli 15,657 kop. 66, obliczonéj kosztorysami, zatwierdzonemi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadjum, wyrównywające $^{1}/_{10}$ część summy kosztorysowéj, to jest rubli 1,566 gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu, ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższéj ilości kaucję.

Przedstawiane na wadjum procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżéj zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonego wzoru i w niezastosowaniu się do przepisów zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Admin. Królestwa, z dnia 16 (28) Maja 1833 r., uznane będą za nie-

ważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora, do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po téj godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, dnia 21 Lutego 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Плоцкаго Губернскаго Правленія, отъ 21 Февраля за № 249, симъ объявляю, что обязываюсь взять съ подряда работы по постройкѣ части шоссе на Рыпинско-Добржинскомъ 1-о разрядномъ губернскомъ трактѣ въ Рыпинскомъ уѣздѣ, согласно утвержденнымъ смѣтамъ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество), или квитанціи такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца. дня 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Плоцкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 26 Марта (7) Апрѣля 1876 года. 2—1

—Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszém do wiadomości powszechnéj, że w dniu 9 (21) Marca roku 1876, od godziny 11½ rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzię licytacja (in minus), przez opieczętowane deklaracje, na dostawę kamieni i wykonanie robót konserwacyjnych, w 1876/9 latach, na drogach bitych gubernialnych, w powiecie Lipnowskim znajdujących się, poczynając od summy rubli 4,265 kop. 81, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonemi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadjum, wyrównywające ¹/₁₀ część summy kosztorysowej, to jest rubli 428, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entreprysy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucję.

Przedstawiane na wadjum procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczególowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonego wzoru i w niezastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administ. Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r., uznane będą za nieważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora, do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, Lutego 17 dnia 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Плоцкаго Губернскаго Правленія, отъ 17 Февраля сего года за № 228, симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по поставкѣ каменнаго матеріала и ремонтировкѣ, въ 1876/9 г., 1-о разряднаго Липновско-Влоцлавскаго шоссейнаго тракта въ предѣлахъ Липновскаго уѣзда, согласно утвержденнымъ смѣтамъ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 р. (написать прописью это количество), или квитанціи такого то Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Плоцкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться (9) 21 числа Марта мѣсяца 1876 г.“ 2—2

—Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszém do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Marca roku 1876, od godziny 11½ rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus), przez opieczętowane deklaracje, na dostawę kamieni i wykonanie robot konserwacyjnych, w 1876/9 latach, na drogach bitych gubernialnych, w Mławskim powiecie znajdujących się, poczynając od summy rs. 5,875 kop. 51, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonymi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć wadjum, wyrównywające ¹/₁₀ część summy kosztorysowej, to jest rubli 588, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucją.

Przedstawiane na wadjum procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczególowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonego wzoru i nie w niezastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r., uznane będą za nieważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, Lutego 17 dnia 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Плоцкаго Губернскаго Правленія, отъ 17 Февраля 1876 г. за № 232, симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по поставкѣ каменнаго матеріала и ремонтировкѣ, въ 1876/9 гг., 1-о разрядныхъ губернскихъ шоссейныхъ дорогъ въ Млавскомъ уѣздѣ, согласно утвержденнымъ смѣтамъ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣты), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ опезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество) или квитанціи такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Плоцкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться (9) 21 числа Марта мѣсяца 1876 г.“ 2—2

Дозволено Цензурою. Печатано въ Плоцкой Губернской Типографіи.